

Pięć praw natury według doktora Hamera

19 października 2011

Naukowa medycyna każe nam wierzyć, że jesteśmy zdeterminowani przez komplet genów, jaki mieliśmy szczęście lub pecha odziedziczyć po naszych przodkach. Kryminalne media, zarówno w serwisach informacyjnych, jak i na kanałach popularnonaukowych wbijają nam do głów przekonanie, że nie mamy żadnego wpływu na swoje zdrowie, ponieważ zależy ono wyłącznie od tego, czy posiadamy wadliwą, czy prawidłową sekwencję genów rządzących tym, czy innym organem.

Na Discovery oglądamy programy, w których przerażone kobiety, których kilka krewniaczek zmarło na raka piersi zlecają badania genetyczne, żeby dowiedzieć się, czy odziedziczyły wadliwe geny, a kiedy okazuje się, że w ich genomie występują zmiany profilaktycznie przeprowadzają operacje usunięcia ZDROWYCH (!) piersi, byle tylko w przyszłości nie zachorować i nie umrzeć, jak ich matki i ciotki. Lekarze chwalą przezorność pacjentek i zachęcają inne kobiety, żeby brały z nich przykład.

Widzimy też otyłe rodziny, siedzące na kanapie przed telewizorem i opychające się chipsami, a głos lektora informuje nas, że wszyscy ci ludzie urodzili się z wadliwym genomem, powodującym przedwczesne zawały i ataki serca. Oczywiście, żaden z tych grubasów nie może się ruszyć z kanapy, bo od najmniejszego ruchu by umarł.

Inna rodzina, równie otyła i rozmiłowana w hamburgerach wyznaje łożawo, że od pokoleń wszyscy jej członkowie skazani są na cukrzycę, ale nie mogą nic zrobić, ponieważ to kwestia genów. Więc siedzą i jedzą, a lekarze przepisują im całe worki leków, zlecają chirurgiczne operacje oczu, amputację palców stóp, później stopy, a w końcu i podudzia. Kto ma dość, ten

może skorzystać z usług transplantologów – i tak ten biznes się kręci.

Firmy biotechnologiczne zaczęły wielkie polowanie na geny, w którym wszelkie chwytły są dozwolone. Celem tego polowania jest patentowanie fragmentów genomu. Kto jest właścicielem danego genu, ten ma monopol na wszelkie badania i terapie. Pacjenci są przerażeni, bo to oznacza dla nich wyższe koszty badań i leczenia, naukowcy są wściekli, bo muszą płacić za prowadzenie badań, a prawnicy zacierają ręce, bo reprezentują wszystkie strony sporu i od wszystkich pobierają stosowne opłaty.

My oczywiście wiemy, że to nie geny rządzą nami, lecz my rządzymy genami, ponieważ to duch rządzi materią. Tę zaprzeczającą materialistycznej nauce prawdę udowodnił Bruce Lipton.

Natomiast doktor Gerd Ryke Hamer odkrył, w jaki sposób to się odbywa. Okazało się, że każde zachorowanie na raka poprzedzone jest szokiem konfliktowym, czyli traumatycznym i niespodziewanym wydarzeniem życiowym.

Wiedza o pięciu prawach natury i mechanizmie utraty oraz odzyskania pełnego zdrowia wyzwala nas od paranoicznego lęku, nieustannie podsycanego przez skorumpowane media i żądne zysków kartele farmaceutyczne.

Nasze zdrowie w naszych rękach!

Autor: Maria Sobolewska

Źródło: [Jestem za, a nawet przeciw](#)